

„Jeszcze więcej do zrobienia”¹ – z okazji jubileuszu czterdziestolecia pracy naukowej Profesor Krystyny Slany

MAGDALENA ŚLUSARCZYK²

ORCID: 0000-0003-4415-5947

Uniwersytet Jagielloński

Teksty pisane z okazji jubileuszu mogą powstawać z różnych perspektyw i dotyczyć różnych wymiarów życia osoby, o której piszemy. Ten ma trzy źródła i łączy trzy wątki, a skupia się na migracyjnym kontekście pracy naukowej Profesor Krystyny Slany, równie ważnym jak jej badania w ramach studiów genderowych czy demograficznych. Łamy *Studiów Migracyjnych – Przeglądu Polonijnego*, czasopisma bardzo dla niej ważnego, któremu od zawsze kibicuje w rozwoju, wydają się najlepszym miejscem, by podjąć ten temat.

8 marca 2024 w Collegium Novum Uniwersytetu Jagiellońskiego odbyła się konferencja, którą zorganizowały osoby tworzące przez lata kierowany przez Profesor Krystynę Slany Zakład Badania Problemów Ludnościowych (a od 2021 r. Zakład Intersekcyjnych Badań Społecznych): Beata Kowalska, Justyna Struzik, Ewa Krzaklewska, Marta Warat, Anna Ratecka, Ewelina Ciaputa, Radek Nawojski, Dorota Szpakowicz i ja. Konferencja łączyła 130. rocznicę podjęcia studiów przez pierwsze studentki na Uniwersytecie Jagiellońskim z 40-leciem pracy naukowej Pani Profesor. Podczas konferencji Jubilatka otrzymała także odznakę Honoris Gratia nadaną przez Prezydenta Miasta Krakowa w uznaniu zasług dla Krakowa i jego mieszkańców. W przygotowanej na tę okazję *Gazecie Zakładowej (Pisanie historii – perspektywa*

¹ Tytuł jest cytatem z wypowiedzi prof. Krystyny Slany i zarazem tytułem filmu zrealizowanego przez Ewę Krzaklewską i Wojtką Piroga z okazji jubileuszu. Fragmenty filmu zostały przywołane w tekście.

² Kontakt: magdalena.slusarczyk@uj.edu.pl

uniwersytecka) wspomniano Panią Profesor, Jej sposób pracy, kluczowe wątki badawcze przez Nią podejmowane i ważne wydarzenia z działań Zakładu. Kilka z tych wypowiedzi zostanie przywołanych w niniejszym tekście. Drugą perspektywę stanowi film, przygotowany przez Ewę Krzaklewską i Wojtkę Piroga z okazji wspomnianej konferencji i jubileuszu, który prezentuje opowieść Pani Profesor o jej drodze naukowej. Daje możliwość oddania Jej głosu i spojrzenia na te 40 lat z Jej punktu widzenia, przez pryzmat wszystkich doświadczeń tego czasu. I wreszcie trzecia perspektywa jest moja, refleksja uczennicy i współpracownicy o osobie, którą z wdzięcznością mogę nazywać Mentorką.

Biorąc pod uwagę fakty, możemy wskazać następujące kamienie milowe: w 1986 roku Krystyna Slany otrzymała tytuł doktora; w 1995 doktora habilitowanego i wreszcie w 2002 przyznano Jej tytuł profesorski. Za tymi datami, które opisują kluczowe etapy w życiu naukowcyń i naukowców, kryją się jednak historie, niełatwe decyzje i wybory. We wspomnianym filmie, cofając się do okresu szkoły średniej, Profesor Slany opowiada, że nauczycielka łaciny w liceum w Żywcu zaszczepiła w niej miłość do starożytności, a uczestnictwo w obozach archeologicznych wzbudziło marzenie o studiowaniu archeologii i gdyby mogła wybierać całkowicie według swojej woli, to została archeolożką. Ostatecznie z racji uwarunkowań dostępu do studiów wyższych w czasach PRL-u, by mieć większą szansę na zdobycie miejsca, Pani Profesor wybrała socjologię. Znając jej zaangażowanie w każdy obszar, którym się zajmuje, jestem przekonana, że byłaby zapewne świetną archeolożką. Równocześnie mam przekonanie, które postaram się uzasadnić nieco dalej, że socjologia, choć nie była pierwszym wyborem, była decyzją doskonałą.

Opowieść z czasów studiów, to historia o ludziach, którzy okazali się ważni dla dalszych kroków na naukowej ścieżce Profesor Slany, a kluczową postacią była prof. Wanda Czarkowska, która stała się Jej mistrzynią i wspierała Jej zainteresowania demografią. Z filmu dowiadujemy się też o tematyce pracy magisterskiej pisanej u prof. Władysława Kwaśniewicza, a która dotyczyła reamnestionowanych młodocianych przestępców. Czymś niezwykle wartym docenienia jest Jej pamięć o innych, o ludziach, którzy nas wspierają w pracy, świadomość, że nasza wiedza, umiejętności, a potem i osiągnięcia mają też konotacje społeczne.

Archeologia to zaledwie jedna ze ścieżek, które mogły poprowadzić Jubilatkę zupełnie gdzie indziej. Po studiach bowiem Krystyna Slany myślała raczej o pracy jako socjolog zakładowy. Prof. Wandzie Czarkowskiej zawdzięczamy, że została w Instytucie Socjologii. Pracę naukową rozpoczęła od kontynuacji zainteresowań demograficznych rozwijanych przez prof. Czarkowską i demografia stała się czymś bardzo ważnym w jej tożsamości naukowej:

Prawda była taka, że chociaż socjolożką jestem z wykształcenia, doktorat mam z socjologii, habilitację z socjologii, to ja zawsze... można powiedzieć, że do końca dwutysięcznego roku byłam identyfikowana jako demografka. (fragment filmu)

Profesor Slany przez lata była członkinią Komitetu Badań Demograficznych PAN, później doszły następne: Komitet Badań nad Migracjami i Komitet Socjologii. Krok po kroku podejmowała kolejne tematy: małżeństwa, rodziny, alternatywne formy życia małżeńsko-rodzinnego i wreszcie migracje międzynarodowe, chociaż ponownie była to ścieżka nieoczywista, która wyrosła z demografii, z rozmowy o temacie habilitacji. Nie była to łatwa praca:

Badalam odpływ z Europy Środkowo-Wschodniej. I to była jedyna praca w Polsce, która by pokazywała te przemieszczenia w takim charakterze demograficzno-socjologicznym. To była strasznie ciężka praca. Skąd wziąć informacje, tak? I Pan Profesor Kubiak, jestem mu za to niezwykle wdzięczna, udostępnił mi dane z archiwów tajnych. (fragment filmu)

Migracje w tamtym czasie dopiero stawały się znaczącym zagadnieniem badawczym w Polsce, ale w kolejnych latach, szczególnie po 1989, a potem po 2004, zaczęły skupiać uwagę wielu badaczek i badaczy. Tym jednak, co wyróżnia Krystynę Slany jest pionierskie wprowadzanie optyki płci. Była wśród pierwszych naukowczyń i naukowców, którzy podejmowali analizę migracji przez pryzmat studiów genderowych i feministycznych, przełamująca podejście uniwersalistyczne i dokumentowała odmienność procesów migracyjnych kobiet i mężczyzn. Podkreślała wagę badania relacji władzy, opresji i uprzywilejowania w migracji, wykluczenia i ryzyka, w wielu przypadkach także przeżywanej traumy i konieczność oddania głosu migrantkom i migrantom:

genderowe aspekty migracji ujmowane z perspektywy koncepcji traumy stają się interesujące w osiągniętych rezultatach, dzięki zwróceniu się w stronę refleksyjnego podmiotu migracji, odkrywające w narracji swe przeżycia, postawy, wartości i zachowania. (...) Zwrócenie się w stronę doświadczania codzienności pozwala odkryć to, co bardzo długo było niewidoczne dla społeczeństwa, co było ukryte za „zastoną” normatywnych reguł kulturowych, niepozwalających na odsłonięcie tego, co prywatnie wstydlive i upokarzające, a za co przychodziło migrantkom niejednokrotnie płacić wysoką cenę. (Slany 2006:4)

W kolejnych latach pojawiały się nowe, ważne zagadnienia, badane i opisywane w kolejnych projektach realizowanych w naszym Zakładzie, przy których miałam już okazję pracować: integracja migrantek na polskim rynku pracy i w społeczeństwie (FeMiPol³), rodziny transnarodowe (Transfam⁴), strategie migrantek w okresie pandemii i czasie popandemicznym oraz w czasie wojny rosyjsko-ukraińskiej (GenMigra), wszystkie prowadzone z perspektywy studiów genderowych i feministycznych. I nowe zagadnienie, nowe spojrzenie na rolę dzieci w migracjach, przyznające im sprawczość

³ 6. Framework Programme EU GRANT: Integration of Female Immigrants in Labour Market and Society. Policy Assessment and Policy Recommendations, 2006–2008.

⁴ Doing family in transnational context. Demographic choices, welfare adaptations, school integration and every-day life of Polish families living in Polish-Norwegian transnationality, Fundusze Norweskie, 2013–2016.

i możliwość wpływu - badanie hybrydowej tożsamości i integracji dzieci migranckich (Child-Up⁵). Oddając głos Pani Profesor, słyszymy:

Temat zupełnie niewidoczny, jeśli idzie o socjologię. Znow coś zainaugurowaliśmy, tak jak migracje kobiet. We wszystkich projektach zawsze czegoś uczyliśmy się. Nasza droga, można powiedzieć, to jest rozwój. (fragment filmu)

Nie sposób wskazać wszystkich publikacji Pani Profesor, to dziesiątki książek, artykułów, raporty, w tym dla Komitetu Badań nad Migracjami PAN lub Rzecznika Praw Obywatelskich. Chciałabym wskazać zaledwie kilka, wybrałam więc pozycje związane z migracjami i te, które uważam za szczególne.

Pierwsze dwie to *Orientacje emigracyjne Polaków*, publikacja, którą współredagowała z Krystyną Romaniszyn oraz rozprawa habilitacyjna *Między przymusem a wyborem: kontynentalne i zamorskie emigracje z krajów Europy Środkowo-Wschodniej*, opublikowana w 1995 – jak wiele badaczek i badaczy uczyłam się na nich socjologii migracji i polskich procesów migracyjnych. Kolejne pozycje to dwie książki pod redakcją Krystyny Slany: *Migracje kobiet. Perspektywa wielowymiarowa* oraz *Women in New Migrations. Current Debates in European Societies*, które wprowadziły wspomnianą już perspektywę płci w polskie badania nad migracjami i włączyły je w szerszy kontekst międzynarodowy i wreszcie *Transnational Polish families in Norway: social capital, integration, institutions and care*, która analizuje zagadnienie rodzin transnarodowych.

Jak już wspomniałam, dorobek Pani Profesor jest ogromny. Książką, która według Niej jest kluczowa, jest publikacja powstała po konferencji, zorganizowanej przez nasz Zakład z okazji 100-lecia przyznania praw wyborczych kobietom: *Utopie kobiet: 100 lat praw wyborczych kobiet (1918–2018)*, ponieważ pokazuje wszystkie wymiary analizy społecznej w kontekście płci.

Tematy badawcze to jedna kwestia, sposób pracy to kolejna sprawa. Wychodząc z perspektywy demografii Pani Profesor potrafi świetnie analizować dane, widzieć w nich trendy i przyszłe procesy. Jednak zawsze za tymi liczbami widzi ludzi. Osoby z ich historiami, narracjami, z ich racjami i punktami widzenia. Mając świadomość, jak ważna jest znajomość trendu, wie też, jak ważne jest oddanie głosu. I jest ono istotne nie tylko dla nas jako badaczek i badaczy, bo w ten sposób możemy lepiej objaśniać rzeczywistość społeczną, ale też – i to Krystyna Slany podkreśla bardzo wyraźnie – dla respondentek i respondentów, zwiększając ich poczucie sprawczości i dając możliwość, choćby niewielkiego wpływu na rzeczywistość społeczną. Pani Profesor, jeśli tylko ma możliwość, bierze osobisty udział w badaniach, aby nie poznawać osób, z którymi prowadzimy badania, tylko poprzez nagrania czy transkrypcje, zza biurka. W każdym projekcie włącza też komponent wprowadzania wiedzy w życie, przekazywania jej dalej, szukania wspólnych rozwiązań, angażowania partnerów społecznych. Stąd przykładowo warsztaty z pracownikami socjalnymi o wyzwaniach

⁵ Children Hybrid Integration: Learning Dialogue as a way of Upgrading Policies of Participation, Horizon 2020.

opieki nad osobami starszymi, spotkania z rodzicami migracyjnymi, czy współpraca z organizacjami działającymi na rzecz migrantek i migrantów. Koniec projektu wcale tych działań nie kończy. Ewa Krzaklewska, odnosząc się w *Gazecie Zakładowej* do sposobu pracy Pani Profesor wskazuje na podkreślanie roli zespołu:

Zespół jest kluczowy, to właśnie w ramach dyskusji i rozmów nad materiałem badawczym rodzą się najważniejsze pomysły naukowe. Czasami jakaś koncepcja potrzebuje wielu rozmów, wspólnych analiz, by wyłonić się gdzieś „między słowami”. (s. 31)

I tak to właśnie działa, wszystkie głosy są cenne, Profesor Krystyna Slany jest otwarta na każdą inspirację, cechuje ją ogromna ciekawość poznawcza, otwartość na to, co inni piszą i mówią. Towarzysząc jej wielokrotnie na konferencjach, mogłam obserwować, że zawsze jest zainteresowana tym, co inni mają do powiedzenia, zawsze gotowa do dyskusji, z każdym – od profesorek i profesorów, po studentki i studentów.

Wracając do pytania z początku tego tekstu – mając przez lata zaszczyt przyglądania się sposobowi pracy Profesor Krystyny Slany i współpracowania z nią, jestem przekonana, że gdyby zajęła się archeologią, to i tu osiągnęłaby sukces. Zawsze bowiem podziwiałam, jak dogłębnie wchodziła w każdy temat, wciąż otwierając nowe ścieżki badawcze. Równocześnie uważam, że wybór socjologii, nawet jeżeli podyktowany szczególną sytuacją, był lepszy. Panią Profesor cechuje bowiem ogromne ukierunkowanie na praktyczne implikacje naszych badań. Zależało Jej zawsze nie tylko na zbudowaniu interesującego modelu teoretycznego i analizie wyników, ale szukaniu dla nich zastosowania. Komu się to przyda? Komu pomoże? – to Jej pytania stawiane w kolejnych projektach badawczych. Stąd zainteresowanie grupami nieuprzywilejowanymi, migracjami kobiet, sytuacją rodzin transnarodowych, podejmowanie trudnych tematów, czy szukanie sposobów, by ustalenia badawcze zaprezentować szczególnie tym, którzy mogą te wnioski przekuć na realne działania na rzecz poprawy sytuacji jednostek i grup.

Na koniec oddam raz jeszcze głos moim koleżankom i samej Pani Profesor:

Zawsze poważnie traktowałyśmy naszą misję społeczną i zajmowałyśmy stanowisko, wpisując się w tradycję krytyczną polskiej akademii. To traktowanie wiedzy jako elementu, który wyzwala człowieka, poszerza pole wolności, definiuje zagrożenia (na przykład te dla demokracji i równości). (s. 16)

Tak o Zakładzie Intersekcjonalnych Badań Społecznych i osobach w nim pracujących, napisała prof. Beata Kowalska w *Gazecie Zakładowej* i to założenie przyświecało i przyświeca Krystynie Slany w jej działaniach naukowych. A jednocześnie ona sama podkreśla:

Przed nami bardzo wiele wyzwań, bardzo duża droga. Bardzo dużo zrobiliśmy, zrobiliśmy, ale jeszcze więcej jest do zrobienia.⁶

⁶ Za Harriet Bradley.

To hasło, zarazem tytuł wspomnianego tu filmu i tego tekstu, doskonale opisuje odczucia Pani Profesor i nasze – liczymy, że przed nami jeszcze długa i owocna współpraca oraz wiele ciekawych dyskusji i artykułów!

Bibliografia

- Ślany, K. (1995). *Między przymusem a wyborem: kontynentalne i zamorskie emigracje z krajów Europy Środkowo-Wschodniej, 1939–1989* (No. 295). Nakł. Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Ślany, K. (2008). *Migracje kobiet: perspektywa wielowymiarowa*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Ślany, K., Ślusarczyk, M., Pustułka, P. & Guribye, E. (2018). *Transnational Polish families in Norway: social capital, integration, institutions and care*. Berlin.
- Ślany K., *Trauma codziennego życia: z badań nad migrantkami polskimi w USA i Włoszech, w: Stawanie się społeczeństwa. Szkice ofiarowane Piotrowi Sztompce z okazji 40-lecia pracy naukowej*, A. Flis (red.), Towarzystwo Autorów i Wydawców Prac Naukowych „Universitas”, Kraków 2006.
- Ślany, K., Struzik, J., Ślusarczyk, M., Kowalska, B., Warat, M., Krzaklewska, E., Ciaputa, E., Ratecka A., Król, A. (2019). *Utopie kobiet: 100 lat praw wyborczych kobiet (1918–2018)*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Ślany, K., Kontos, M., & Liapi, M. (2010). *Women in new migrations: current debates in European societies*. Cracow: Jagiellonian University Press.